

## Gromadne samobójstwo.

(Do ilustracji tytułowej).

Wnet po kilku wypadkach zamachów samobójczych, dokonanych w ciągu ostatnich dni w paru miastach Galicyi, wydarzył się w Częstochowie prawdziwie tragiczny wypadek gromadnego, bo przez

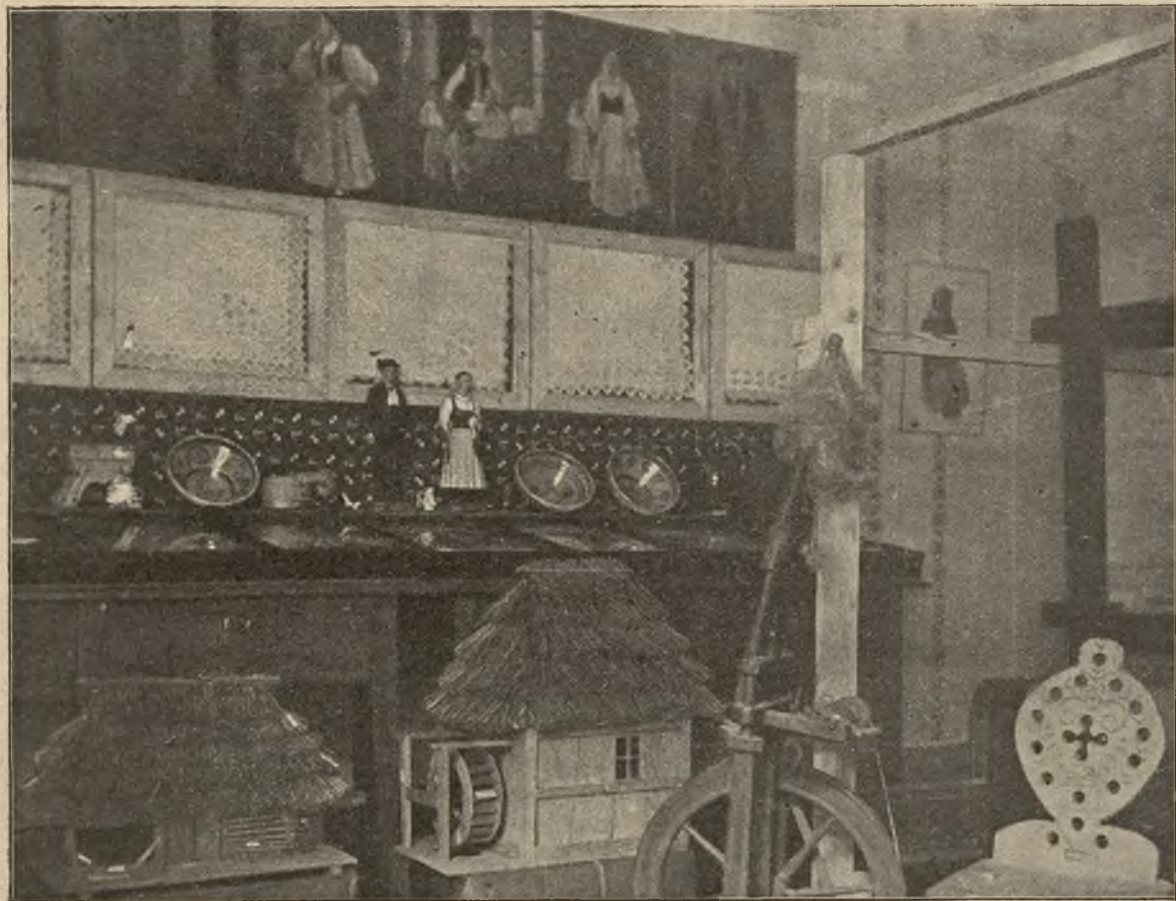
wić się życia, niż iść na przebój, niż zmagać się z doczesnymi udręczeniami.

Smutne więc, nad wyraz smutne refleksje nasuwają się na wieść o tych częstych wypadkach samobójstw wśród młodzieży a wypadek w Częstochowie tem więcej daje do nich i do obaw o zdrowie moralne młodzieży powodów, że był wynikiem pewnego

jakieś desperackie postanowienie, gdyż na twarzach ich malowało się dziwne przygnębienie i zdenerwowanie. Istotnie zaledwie dwaj pierwsi, mianowicie Sakowicz i Bubel Jarocki, opuścili restaurację, rozległ się wystrzał rewolwerowy, a w tej chwili wybiegł Turski i strzelił do siebie w głowę. Bezpośrednio potem rozległ się dalszy wystrzał: to Bubel-Jarocki strzelił do własnej piersi. Na odgłos wystrzałów nadbiegli ludzie i zajęli się ratunkiem desperatów. Dwaj z nich, Turski i Bubel-Jarocki, znalezieni zostali w agonii, Sakowicz zaś, który dał pierwszy strzał, skierował lufę rewolweru — zdaje się — w powietrze, gdyż wyszedł cało, czwarty zaś uczeń nie miał już czasu na podobny czyn. Wraz z Sakowiczem uciekł z miejsca wypadku i dopiero w parę godzin potem został aresztowany.

Tragiczne to zajście nie zostało dotychczas należycie wyświetlone; poruszyło ono ogólnie opinię w Częstochowie i stanowi przedmiot nieustannych rozmów.

Rycina nasza na stronie tytułowej przedstawia tragiczny moment zamachu samobójczego w Częstochowie.



Muzeum etnograficzne w Krakowie: Pierwsza sala muzealna z modelem stodoły i młyna wodnego.

czteru uczniów tamtejszego gimnazjum dokonanego zamachu samobójczego.

Ta istna epidemia samobójstw wśród młodzieży szkolnej jest smutnem świadectwem braku silnej woli i charakteru wśród młodego pokolenia. Dzisiejsza młodzież nie potrafi walczyć z przeciwnościami i trudnościami życia, nie potrafi stawić czoła ciosom losu, zraża się najdrobniejszym nieraz przeciwnostwem i porywa za broń morderczą, woląc pozba-

rodzaju sprzysiężenia kilku uczniów na własne życie.

Z powodu jakichś przewinień wydano z częstochowskiego gimnazjum rządowego czterech uczniów a to Bubel-Jarockiego, Sakowicza, Szurinowa i Turskiego. Wszyscy ci młodzieńcy zeszli się jednego wieczora w restauracji Swiderskiego w pobliżu Jasnej Góry i tam w osobnym gabinecie rozprawiali o swym losie, popijając przytem dość obficie wódkę. Owocem ożywionych rozpraw było widocznie

W zetknięciu z obcą kulturą i obcymi żywiołami zatracą się coraz bardziej charakter narodowy naszego ludu, na wieś polską wywiera ciągle niepośledni wpływ miasto, stosunki społeczne i polityczne, ustroj państwowy, służba wojskowa, a ostatnio bardzo silnie emigracja. Ona to sprawi, że nasza wstawiona w historii sukmana chłopska zniknie ze wsi polskiej, zniknie swojski, narodowy ton pieśni polskiej, typ chat wiejskich i kościółków. Zniknęły niepowrotnie malownicze dwory i dworki, zniknął rychło typ szlachcica polskiego, jedynie jeszcze, jakby jakieś niedobitki, można spotkać gdzieś w Królestwie, na Litwie i Rusi to, co u nas zginęło już prawie przed półwiekiem. Dlatego też ten dział etnografii musi już należeć do historii, a dzisiejsi badacze muszą ścieśnić swój zakres pracy prawie że jedynie do ludoznawstwa.

Alę i tu pospiesz wskazany, resztki dawnych zwyczajów i obyczajów ustępują powoli, ale systematycznie pod wpływem prądów, przekradających się od zachodu, wieś polska zmienia się i to nader szybko.

Wskazaniem więc jest ratowanie zabytków naszej świetnej przeszłości, a przyznać trzeba, że praca w tym kierunku wre obecnie w całej pełni na obszarze ziem naszej ojczyzny. Mamy liczne, drobne zbiory



Zawalenie się mostu w Krakowie: Widok zawalonego mostu od strony Podgórze.